

Kamila Lasocińska

Niecodzienna codzienność - globalizacja wyzwaniem do refleksyjnego konstruowania własnej biografii

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 6, 45-60

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kamila Lasocińska

Niecodzienna codzienność – globalizacja wyzwaniem dla refleksyjnego konstruowania własnej biografii

W podjętym temacie dokonuję analizy niektórych zjawisk będących efektem procesu globalizacji, wpływających na organizację życia ludzi we współczesnym społeczeństwie. Koncentruję się na tych czynnikach, które wiążą się z przemianami ich biografii, doświadczeń codziennych, z nowymi wyzwaniami, szansami, ale także ryzykiem. Interesuje mnie znaczenie pojawiania się nowych możliwości pozwalających jednostkom samodzielnie konstruować własne biografie, określać tożsamość, twórczo i innowacyjnie podchodzić do codziennych zdarzeń i życiowych przełomów. Zakładam, że globalizacja, przyczyniając się do tego, że człowiek staje przed zadaniem nieustannego samookreślenia, modyfikacji planów i projektów życiowych, jest także czynnikiem wspomagającym twórcze zaangażowanie osoby we własne życie. Zjawiska wynikające z globalizacji wymagają bycia kreatywnym, elastycznym, mobilnym i otwartym na nieprzewidywalne zmiany. Stanowią wyzwania globalnej rzeczywistości i sprawiają, że codzienne życie jest coraz bardziej skomplikowane, zaskakujące i nieprzewidywalne. Zakładam również, że przemiany życia we współczesnym świecie przyczyniają się do tego, że nasza „codzienność”, tradycyjnie związana z pewną rutyną, zaczyna być coraz bardziej „niecodzienna”.

W związku z tym problematyka podjęta w artykule odnosi się do pytań: jak zmienia się życie codzienne pod wpływem różnorodnych czynników związanych z globalizacją? Czym się charakteryzują doświadczenia życiowe współczesnego człowieka dotyczące organizowania codzienności? Jakie nowe kompetencje stają się ważne, aby odnajdywać się w świecie pełnym zmian?

Metafory określające zachodzące przemiany i społeczne doświadczenia

Użycie metafory w opisie zjawisk społecznych, narastających tendencji i zachodzących przemian pozwala pełniej zobrazować ich charakter. J. Urry stwierdza, że „rozumienie społeczeństwa i życia społecznego ma swoje źródło w metaforach”¹. Natomiast S. Sontag uważa, że „nie sposób myśleć bez metafor”². Metaforę możemy rozumieć jako przenośnię, oznaczającą zastępowanie jednej „figury” przez inną³. Metafora to inaczej pojmowanie i przeżywanie jednego rodzaju rzeczy w kategoriach innego rodzaju⁴. Zatem posługiwanie się metaforami pomaga w zrozumieniu zjawisk i procesów, wyjaśnieniu ich, jak również zauważeniu ich wpływu na inne zjawiska i procesy. Odwołanie się do języka metafor pozwala uchwycić sens i znaczenie wpływu globalizacji na życie ludzkie i na pojawianie się nowych wyzwań.

Analizując przemiany dotyczące ludzkich życiorysów uznaję, że coraz bardziej adekwatne staje się określenie „**niecodzienna codzienność**”. Codziennosc kojarzy się z tym co zwyczajne, powszednie, ale także powtarzalne. Natomiast to co niecodzienne, odnosi się do tego co niezwykle, a zatem nieprzewidywalne, zaskakujące⁵. Współczesny człowiek konstruuje potencjalne wersje przyszłości, mając świadomość, że ich realizacja może okazać się niemożliwa na skutek nieprzewidywalnych zdarzeń. Procesy wynikające z globalizacji zaburzają plany i zamierzenia mające swoje odniesienia lokalne. Stwarzają poczucie, że życie stało się niecodzienne, trudne do określenia, w aspekcie projektów działań zawodowych, ale także osobistych. W związku z tym coraz bardziej przedmiotem zainteresowań badaczy zjawisk społecznych stają się intymne i codzienne doświadczenia życia przeciętnych ludzi⁶. Dotyczą one refleksji nad sposobami radzenia sobie z ryzykiem, niepewnością zawodową, ale także pojawiania się nowych sposobów kształtowania relacji intymnych⁷.

Opisując czynniki związane z globalizacją, mające wpływ na kształtowanie jednostkowych biografii, warto przywołać **metaforę podróży**, podróżowania czy wędrowki. Wspomniana metafora została opisana przez Johna Urry, jako wyraz potrzeby mobilności i zmian⁸. Ukazuje ona niestabilność współczesnego życia, niepewność, ale także brak wyraźnych granic, barier, możliwości wieloaspektowego rozwoju nauki i człowieka. Adekwatna wydaje się również **metafora nomady**. Z. Bauman, odwołując się do tej metafory, pisze o „ponowoczesnych koczownikach”⁹, zaś Deleuze i Guattari o fenome-

¹ J. Urry, *Socjologia mobilności*, Warszawa: PWN, 2009.

² S. Sontag, *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafora*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1999.

³ J. Urry, dz. cyt., s. 39.

⁴ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988.

⁵ E. Sobol (red.), *Nowy Słownik Języka Polskiego*, Warszawa: PWN, 2002.

⁶ U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.

⁷ A. Giddens, *Przemiany intymności*, Warszawa: PWN, 2006.

⁸ J. Urry, dz. cyt., s. 38.

⁹ Z. Bauman, *Etyka ponowoczesna*, Warszawa: PWN, 1996.

nie nomady żyjącego na zewnątrz państw i społeczeństwa¹⁰. Pojęcie **nomadyzmu** może mieć znaczenie wielorakie, odnosząc się do zróżnicowanych sposobów życia, ale także można tę metaforę rozumieć jako potrzebę rozwijania krytycznej świadomości i oceny zjawisk wychodzących poza narzucone i dominujące kody kulturowe¹¹. „Podróżowanie” można rozumieć również dosłownie, jako możliwość stałego przemieszczania się, zmiany miejsca pobytu związanego z zamieszkaniem, pracą zawodową czy zainteresowaniami. Globalizacja, umożliwiając swobodę łatwej zmiany w tych obszarach, może przyczyniać się do pewnego rodzaju nieprzywiązywania się do miejsc, tradycji, ludzi. Zmienia zatem rutynowy porządek życia, biografię jednostki, jej stosunek do siebie, sposoby konstruowania własnej tożsamości, ale także relacje z innymi. Mobilność ta niekoniecznie musi być wyborem, ale coraz częściej dla wielu ludzi staje się narzuconą koniecznością. Jej negatywnym efektem jest poczucie niestabilności, a pozytywnym – wzrost elastyczności i wielokierunkowość rozwoju człowieka, możliwość podejmowania różnego rodzaju nowatorskich działań na różnych etapach życia.

Inną metaforą globalizacji jest **metafora sieci**, będąca wyrazem rozwoju nowych technologii, powodujących łatwy dostęp do informacji. Są to czynniki, które radykalnie zmieniają codzienne życie ludzi. Wprowadzają możliwość niepowtarzalności, wyjścia poza rutynę, wielość opcji do wyboru, nowe szanse, ale także nowe zagrożenia. Postęp związany z rozwojem internetu, elektroniki, mediów masowych, telefonów przenośnych i innych udogodnień umożliwia natychmiastowość, zmienia stosunek do czasu, tradycji, ale także przeżyć i doświadczeń relacji z innymi. M. Castells – twórca metafory sieci, definiuje ją jako zbiór wzajemnie połączonych węzłów. Sieci te należy widzieć jako otwarte i dynamiczne struktury, które umożliwiają łączność i stałe wprowadzanie innowacji¹². Sieci to inaczej funkcjonujące w przestrzeni globalnej powiązania pomiędzy osobami i instytucjami. Wytwarzają złożone i trwałe zależności pomiędzy ludźmi i rzeczami, ale także posiadają zdolność zbliżania odległych wydarzeń, miejsc i ludzi¹³. Mobilność i podróżowanie niekoniecznie zatem łączą się z fizycznym przemieszczaniem człowieka w przestrzeni, mogą mieć charakter wyobrazeniowy, wirtualny. Odbieranie aktualnych wydarzeń poprzez media pozwala na przebywanie w dwóch miejscach jednocześnie, uczestniczenie w życiu innych ludzi, na zaangażowanie emocjonalne w sprawy, które nas bezpośrednio nie dotyczą. Umożliwia to łatwe przekraczanie przestrzeni, zastąpienie czasu linearnego czasem momentalnym, wychodzenie poza własne granice w sensie posiadania wielu punktów odniesienia, sposobów autoekspresji, akceptowania różnych stylów i zachowań¹⁴. Dostępność internetu czy telewizji pozwala wykraczać poza codzienność rozumianą jako pewna przewidywalna rutyna i schemat, dostarcza wielu ekscytujących przeżyć, atrakcji, rozmaitych doznań. Sprawia, że zwyczajne życie traci wymiar monotonii i nudy. Człowiek może uczestniczyć w wielu sytuacjach, uzy-

¹⁰ G. Deleuze, F. Guattari, *Traktat o nomadologii: maszyna wojenna*, „Colloquia Communia”, 1988, nr 1–3, s. 253–270.

¹¹ R. Braidotti, *Nomadyczne podmioty*, „Teksty Drugie”, 2007, s. 115.

¹² M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa: PWN, 2007, s. 469.

¹³ J. Murdoch, *Actor-networks and the evolution of economic forms: combining description and explanation In theories of regulation, flexible specialization and networks*, „Environment and Planning”, 1995, s. 745.

¹⁴ J. Urry, dz. cyt.

skuje szybki dostęp do wiedzy, jego codzienność staje się zróżnicowana, wielowymiarowa i coraz bardziej złożona.

Globalizacja a codzienne życie jednostek

Globalizacja stwarza nowe możliwości, ale także przyczynia się do nowych zagrożeń i wyzwań. Doprowadza do przeobrażeń w życiu codziennym i nagłych zmian¹⁵. Wiąże się to z tym, że działania podejmowane na poziomie lokalnym wpływają na odległe wydarzenia bądź podmioty. Jednostkowe codzienne aktywności i cele, mogą mieć różnorodne konsekwencje globalne, np. związane z degradacją środowiska¹⁶. Globalizacja wpływa na zmiany w życiu ludzi poprzez to, że tradycje lokalne zaczynają tracić swoje znaczenie. Giddens również zauważa, że globalizacja ma charakter paradoksalny, gdyż jest zasadniczo działaniem „na odległość”, zjawiskiem, które wydaje się, że rozgrywa się „gdzieś tam”, ale jednocześnie obecnym i teraźniejszym, wpływającym na najbardziej intymne sfery życia. Przed wszystkim zmienia charakter relacji międzyludzkich, sposoby kształtowania więzi, postrzeganie własnej osoby i osobistych możliwości. Na wymienione zjawiska największy wpływ wywiera rozwój globalnej sieci komunikacji, który prowadzi do ciągłej wymiany, możliwości kontaktu z innymi ludźmi z odległych miejsc, ale także poznawania odmiennych stylów życia, kultur i tradycji. Efektem procesu globalizacji jest również nieustanna zmiana warunków, w jakich żyjemy. Znaczący jest jej wpływ na zanikanie znaczenia tradycji i jednocześnie pewnych stałych sposobów działania i przekazów określających kierunek dokonywania wyborów życiowych. Jak pisze Giddens, społeczeństwo posttradycyjne to społeczeństwo globalne, rozumiane jako świat nieustannego stykania się praktykowanych tradycji z innymi tradycjami, a także odmiennymi stylami życia¹⁷.

S. Lash stwierdza, że społeczeństwo zmienia się nie tylko za sprawą czynników widocznych i zamierzonych, ale także niewidocznych i niezamierzonych. Jest to pewnego rodzaju efekt uboczny modernizacji i postępu, przyczyniający się do wzrostu poczucia niepewności, ryzyka, trudności przewidywania zdarzeń i ich efektów¹⁸. Beck zauważa, że dla naszego życia charakterystyczna jest niewiadoma, dlatego możemy je uporządkować tylko za pomocą myślenia „scenariuszami”, które są zakładanymi przez nas rezultatami zdarzeń, nie gwarantują jednak pewności rezultatów¹⁹. Taka ocena odnosi się zarówno do życia jednostkowego, jak i losów całej ludzkości. Z jednej strony zatem globalizacja niesie nowe możliwości, które dla wielu osób mogą stanowić wyzwolenie z dawnych ograniczeń, z drugiej zaś strony pojawiają się nowe zagrożenia, np. nieprze-

¹⁵ U. Beck, A. Giddens, S. Lash, dz. cyt., s. 9.

¹⁶ A. Giddens, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.

¹⁷ Tamże, s. 130.

¹⁸ S. Lash, *Refleksyjność i jej sobowtóry: struktura, estetyka, wspólnota*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, dz. cyt., s. 231.

¹⁹ U. Beck, *Ponowne odkrycie polityki: przyczynek do teorii modernizacji refleksywnej*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, dz. cyt., s. 235–236.

widyalne katastrofy. Efektem jest również naznaczenie jednostkowych zadań i projektów coraz większą niewiadomą i ryzykiem. Trudno jest zatem przewidzieć, w jakim kierunku rozwinie się sytuacja życiowa danej osoby.

Niepewność jako charakterystyka codzienności

W odniesieniu do opisywanych zjawisk ważnym czynnikiem obecnym w życiu codziennym jest odczucie nieustannej niepewności. Wynika ona głównie z tego, że człowiek ze swoimi problemami musi uporać się samodzielnie, nie mając oparcia w sprawdzonych regułach. Z. Bauman stwierdza, że globalizacja prowadzi do otwartości społeczeństwa zarówno w sferze materialnej, jak i intelektualnej. Ta otwartość powoduje, że nie można decydować o kierunku przebiegu zmian i zachować kontroli nad nimi. Autor podkreśla, że na planecie otwartej na cyrkulację kapitału i towarów cokolwiek się dzieje w jakimkolwiek miejscu, wpływa na to, jak żyją ludzie w innych miejscach. Globalizacja powoduje również stykanie się ze sobą w codziennych kontaktach różnych ludzi reprezentujących różne style życia. Różnorodność ta ukazuje wielość możliwości, gustów i upodobań, jednocześnie staje się przyczyną poczucia niepokoju²⁰. Postęp przyczynia się do ciągłej gonitwy za możliwościami, lękiem, żeby nie pozostać w tyle za innymi. Tempo zmian następuje bowiem tak szybko, że nie możemy przewidzieć wszystkich skutków i następstw działania. Społeczeństwo otwarte jest zatem bardziej narażone na kaprysy „losu”, co prowadzi do lęków, braku poczucia bezpieczeństwa, do odczuwania przez ludzi coraz większej niepewności w życiu codziennym wynikającej z ulotności ich pozycji społecznej, chwiejności, poczucia zagrożenia dla realizacji własnych celów²¹. Częścią procesu globalizacji i ważną cechą życia współczesnego jest masowy ruch ludzi, przedmiotów, ale także odpadów. Jednocześnie globalne problemy okazują się również odporne na lokalne rozwiązania²². Doświadczenia związane z codziennym życiem naznaczone są zatem coraz bardziej indywidualnym i zbiorowym odczuciem niepewności związanej z przyszłością, jak również z ogólną sytuacją świata, w którym żyjemy. Charakterystyczna staje się nieprzewidywalność zdarzeń, wstrząsów wpływających na całość systemu i niemożliwość odseparowania się od nich.

Wpływ mediów na kształtowanie codziennego doświadczenia

Globalne społeczeństwo nie jest jednolite, istnieją tylko pewne poziomy globalnej współzależności. W związku z tym Urry stwierdza, że można wskazać pozytywne i negatywne elementy następujących zjawisk. Nie jest on zdecydowanie pesymistyczny w opisie globalizacji, ale zauważa różne jej strony, wskazując rolę entuzjastów globa-

²⁰ Z. Bauman, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2007, s. 108–118.

²¹ Tamże, s. 15–20.

²² Tamże, s. 118.

lizmu i jego przeciwników. Entuzjazm jest wynikiem poczucia bezgraniczności, olbrzymich możliwości przełamania różnorodnych ograniczeń i restrykcji związanych z funkcjonowaniem państwa. Przeciwnicy globalizacji natomiast zauważają trudności będące efektem konkurencji pomiędzy instytucjami, brak jedności i spójności czy dominację wielkich korporacji i inne zagrożenia. Zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy globalizmu wskazują coraz większą współzależność ludzi i przedmiotów materialnych, które przekształcają życie codzienne i aktywność człowieka. Zwiększa się zależność człowieka od maszyn, technologii i obiektów. Ludzie są coraz bardziej w różny sposób „podłączeni”, co jest efektem miniaturyzacji techniki elektronicznej. Rozwijające się technologie umożliwiają błyskawiczne przemieszczanie się, radykalnie skracają odległości czasowe i przestrzenne między ludźmi, korporacjami i państwami²³. Zmieniają styl życia człowieka, powodują, że staje się on coraz bardziej zależny od techniki, różnego rodzaju urządzeń i maszyn. Jednocześnie, dzięki nim może żyć łatwiej, zyskuje nowe możliwości, może rozwijać własne zainteresowania, wyobraźnię, komunikować się na odległość, kształtować siebie inaczej niż dotychczas.

W wyniku tych procesów życie społeczne ma charakter coraz bardziej przypadkowy, nieprzewidywalny, mozaikowy²⁴. Wśród krytyków kultury współczesnej pojawiają się różne opinie dotyczące zależności człowieka od mediów²⁵. Stają się one ważnym elementem życia codziennego, wpływają na organizację czasu, komunikację międzyludzką, organizują codzienną przestrzeń życiową. Media oddziałują na porządek dnia codziennego, na emocje, przeżycia, kształtują określone postawy wobec rzeczywistości. W związku z tym podkreśla się fakt, że odbiorcy mediów często przenoszą specyfikę świata wirtualnego w świat realny, myślą rzeczywistość wytwarzaną, kreowaną przez media z tym, co rzeczywiste. B. Reeves i C. Nass stwierdzają, że ludzie często przenoszą zachowania z sytuacji społecznych, interakcji z ludźmi na grunt relacji z mediami, tym samym utożsamiają media z rzeczywistością. Badacze ci twierdzą, że w nieświadomy sposób ludzie reagują na media jak na rzeczywiste zjawiska i obiekty. Media stanowią zatem ekwiwalent rzeczywistości²⁶.

Giddens opisując wpływ medialnego przekazu i dostępu do informacji na codzienne życie wprowadza pojęcie **doświadczenia zapośredniczonego**. Ma ono swoje konsekwencje w tym, jaki stosunek ludzie mają do wydarzeń życiowych. Momenta transmisji medialnej powoduje **efekt kolażu** polegający na tym, że odległe zdarzenia, które do nas docierają, tracą swoją lokalizację i umiejscowienie. Medialna prezentacja przybiera formę przeplatanki historii i zdarzeń, których nie łączy nic innego poza tym, że są one doniosłe i na czasie. Kolaż łączy się z tym, że wydarzenia te współistnieją bez wewnętrznego uporządkowania²⁷. Drugą cechą doświadczenia zapośredniczonego jest

²³ J. Urry, dz. cyt. s. 28–29.

²⁴ Tamże, s. 31.

²⁵ H. Mamzer, *Poczucie bezpieczeństwa ontologicznego. Uwarunkowania społeczno-kulturowe*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2008.

²⁶ B. Reeves, C. Nass, *Media i ludzie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000, s. 37.

²⁷ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: PWN, 2001, s. 38.

„wtargnięcie odległych wydarzeń do sfery codziennych doświadczeń”²⁸. Stają się one częścią codzienności, wpływają na jej organizację. Rzeczywiste wydarzenia „tuż obok” mogą wydawać się mniej realne niż ich medialne przedstawienia, następuje więc pewne odwrócenie naturalnego porządku.

Dzięki obecności mediów możliwe staje się na szybkie przemieszczanie ludzi od jednej tragedii do innej, co wpływa na zmianę postrzegania przez nich czasu. Urry stwierdza, że zaczyna dominować **czas momentalny** charakteryzujący się równoczesnością związków społecznych i technicznych, które zastępują logikę **czasu zegarowego**, zakładającą, że wydarzenia są oddzielone od siebie w pewnych mierzalnych odstępach czasowych²⁹. To narastające przyspieszenie życia społecznego, według P. Virilio, wypiera poczucie wyraźnych odległości w czasie i przestrzeni pomiędzy ludźmi i zdarzeniami. Wzrasta również ogólne przekonanie, że tempo życia na świecie jest za szybkie i sprzeczne z innymi aspektami ludzkiego doświadczenia³⁰. Zdaniem Rosińskiej przez to, że doświadczenia stają się zapośredniczone, medialne, zmniejsza się ogólna sfera bezpośrednich przeżyć, które kształtują człowieka, pozwalają mu wyciągać wnioski i uczyć się na ich podstawie. Brak lub zmniejszanie się sfery bezpośrednich doświadczeń w życiu jednostki utrudnia refleksję, zahamowany zostaje też proces samopoznania³¹. Człowiek, ucząc się z doświadczeń zapośredniczonych, jest w pewnym sensie świadkiem zdarzeń, widzem, ale nie ich uczestnikiem. W związku z tym w jednostkowych biografjach ludzi coraz więcej jest pewnego rodzaju iluzji wypełniających przestrzeń ich codziennych przeżyć. Pojawia się zatem pytanie, czym tak naprawdę staje się obecnie „doświadczenie życiowe” i jak zmienia się jego specyfika? Jak przekształca się narracja biograficzna osoby pod wpływem i z uwzględnieniem medialnych „zapośredniczeń”?

Kolejną charakterystyką nowoczesności i społeczeństwa globalnego jest, jak wskazuje Giddens, **separacja doświadczenia**, polegająca na oderwaniu ludzi od pewnych doświadczeń życiowych, które były w kulturach tradycyjnych częścią życia codziennego, zjawisko to opiera się na pewnym ich wyparciu. Do takich zdarzeń należą np. choroba, śmierć, szaleństwo czy przestępczość. Są to doświadczenia w jakiś sposób obecnie izolowane i ukrywane. Separacja ta opiera się na oddzieleniu życia codziennego od doświadczeń, które mogłyby skłonić do stawiania potencjalnie niepokojących pytań egzystencjalnych³². Zmienia się zatem stosunek człowieka do własnych przeżyć kształtujących jego osobę, relacje i do innych ważnych aspektów biograficznych.

Dylematy tożsamości – potrzeba refleksyjności

Przemiany życia w globalnym społeczeństwie wpływają również w dużym stopniu na świadomość siebie samego. Jest to efekt przekształcania się sfery codziennych doświad-

²⁸ Tamże, s. 28.

²⁹ J. Urry, dz. cyt., s. 149–178.

³⁰ P. Virilio, *Prędkość i polityka*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2008.

³¹ Z. Rosińska, *Blaustein. Koncepcja odbioru mediów*, Warszawa: Prószyński i S-ka, 2001; Sobol E. (red.), *Nowy Słownik Języka Polskiego*, Warszawa: PWN, 2001, s. 54.

³² A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt. s. 317.

czeń jednostek. Proces ten prowadzi, zdaniem K. Gergena, do zanikania jednostkowego „ja”, zmienia również proces konstruowania własnej tożsamości³³.

E. Erikson zakładał, że stałe określenie tożsamości stanowi ważne zadanie rozwojowe, natomiast stan „rozbitcia tożsamości” według niego oznaczał, że jednostka nie daje sobie rady, powodował zaburzenie jej rozwoju w kierunku dorosłości³⁴. Odnosząc się do koncepcji Eriksona, Gergen stwierdza, że pojęcie jednostkowej tożsamości, mówiące o tym, że głównym osiągnięciem normalnego rozwoju jest niezachwiane i trwałe poczucie tożsamości, staje się nieadekwatne do współczesnych warunków życia³⁵. Innowacje elektroniczne, obecność mediów w życiu codziennym powodują różnorodność, intensyfikację i wielość relacji międzyludzkich, często bez konkretnej ich lokalizacji i bezpośredniej obecności innych osób. Rozwój wynalazków, mediów, nowych technologii dostarcza olbrzymią dawkę stymulacji intelektualnej i emocjonalnej. Przyrost tej stymulacji powoduje zmiany w doświadczeniu siebie i innych. Mobilność związana z możliwością szybkiego przemieszczania się w świecie intensyfikuje te zjawiska. Konsekwencją procesu globalizacji, jest zatem doświadczanie dylematów tożsamościowych wynikających z niepewności własnej przyszłości, szoku dyslokacji, braku poczucia przynależności, określenia granic i przestrzeni, w których realizują się relacje z innymi, ale także emocji związanych z na nowo otwierającymi się perspektywami życia w świecie.

Gergen wprowadza pojęcie **nasyconego ja**, czyli „ja” nasyconego możliwościami. Jest ono skutkiem zjawiska nazywanego przez autora **społecznym nasyceniem**³⁶. Wiąże się z tym, że człowiek otrzymuje każdego dnia coraz więcej „zaproszeń” do brania udziału w różnych działaniach i bycia aktywnym w różnorodnych przestrzeniach społecznych. Doprowadza to do pojawiania się nieustannie nowych celów, zobowiązań i narastania oczekiwań ze strony otoczenia. Żądania te rosną wraz z każdym nowo otrzymanym mailem, faksem czy rozmową telefoniczną. Taka sytuacja przyczynia się do intensyfikacji życia codziennego, ale także do nowego pojmowania swojego „ja”, które coraz bardziej staje się zależne od szybko zmieniających się sytuacji, w których uczestniczy człowiek. Ma on możliwość odgrywania nowych, często sprzecznych ról, bycia jednocześnie w bardzo różnych relacjach z innymi, doświadczania siebie w różny sposób. Nieustanne zmiany związane z przemieszczaniem się i wielością relacji stwarzają różnorodne możliwości „bycia sobą”, które okazują się często rozbieżne, konfliktowe i sprzeczne³⁷.

W związku z tym „zamętem tożsamościowym”, pojęcie własnego „ja” wymaga ciągłego konstruowania i rekonstruowania oraz eksperymentowania z rzeczywistością. Jednostka uczy się czerpać radość z nowych, różnych form autoekspresji, obecnie dopuszczalnych, możliwych i nie musi mieć ściśle określonego, zamkniętego obrazu samej siebie, związanego z pewnym stylem postępowania. Jednocześnie istotnym zadaniem staje się samookreślenie, wybór tego, kim chce się być, w jakich aktywnościach uczest-

³³ K. Gergen, *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*, Warszawa: PWN, 2009.

³⁴ E. Erikson, *Identity, Youth and Crisis*, New York: Norton, 1968.

³⁵ K. Gergen, dz. cyt., s. 70.

³⁶ Tamże, s. 12.

³⁷ Tamże, s. 18.

niczyć, w jaki sposób się realizować. Podejmując problematykę dylematów tożsamościowych Giddens zauważa, że istotnego znaczenia nabiera doświadczenie **świadomości refleksyjnej**, w którym zwracamy się ku własnym stanom psychicznym, emocjom, postawom i nawykom. Na świadomość tę mają wpływ zdobyte doświadczenia kształtujące samowiedzę. Rozwój autentycznego „ja” wymaga według niego przede wszystkim integracji doświadczeń życiowych³⁸. Ważna staje się zamierzona analiza własnej biografii, kształtująca krytyczne odniesienie do tego, z czym się człowiek spotyka na co dzień, jak również umożliwiająca pewną selekcję czy wybór kierunków działania, zaangażowania i rodzajów aktywności.

Znaczący jest zatem fakt pojawiania się nowych możliwości kształtowania własnego życia przez człowieka, poszukiwania nowych dróg spełnienia, pozwalających na ekspresję własnej osobowości. U. Beck, A. Giddens i S. Lash stwierdzają, że „im bardziej społeczeństwo się modernizuje, tym bardziej aktywne jednostki (podmioty) nabywają zdolności wpływania na warunki społeczne swojego istnienia”³⁹. Autorzy łączą pojęcie globalizacji z modernizacją i wzrostem zapotrzebowania na refleksyjność. Odnosi się ona zarówno do analizy przebiegu własnego życia, kształtowania pojęcia „ja”, jak również do sfery budowania związków z innymi. Można mówić o refleksyjnym projekcie życia, tożsamości, refleksyjnych relacjach czy refleksyjnej wspólnoty⁴⁰.

Rozwijanie refleksyjności odnośnie własnych doświadczeń życiowych może okazać się ważną kompetencją w zmieniającym się szybko świecie. Refleksja rozumiana jest przez Becka jako konfrontacja ze samym sobą⁴¹. Natomiast refleksyjność, zdaniem Lasha, wiąże się z możliwością analizy społecznych warunków własnego istnienia, zaś autorefleksyjność, według autora, pozwala na podjęcie refleksji nad sobą samym⁴². Autorefleksyjność zakłada zatem możliwość określania własnego losu, jednocześnie łączy się ze wzrostem znaczenia **indywidualizacji**, wynikającej z życia w warunkach coraz mniej kontrolowanych przez tradycję i konwencje. Sytuacja ta stwarza autonomicznej podmiotowości możliwości twórczego wpływania na środowisko naturalne, społeczne i psychiczne⁴³. Giddens stwierdza, że autorefleksyjność odnosi do autonomicznej kontroli narracji życiowych dokonywanej przez osobę oraz umożliwia kształtowanie związków opartych na miłości. Analizując współczesne kierunki przemian związków intymnych wprowadza pojęcie **„czystej relacji”**. Zauważa konieczność budowania związków opierających się nie na zewnętrznych regulacjach, ale przede wszystkim na odpowiedzialności, zaufaniu i silnym zaangażowaniu⁴⁴. Czysta relacja zakłada intymne otwarcie się na siebie, wzajemny rozwój i autentyczność. Rozwiązywanie konfliktów zachodzi na drodze dialogu, natomiast relację uczuciową łączy się z „aktywnym zaufaniem” opartym

³⁸ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 118–122.

³⁹ U. Beck, A. Giddens, S. Lash, dz. cyt., s. 223.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ U. Beck, *Ponowne odkrycie polityki...*, dz. cyt., s. 17.

⁴² S. Lash, *Refleksyjność i jej sobowtóry...*, dz. cyt., s. 152.

⁴³ Tamże, s. 149.

⁴⁴ A. Giddens, *Przemiany intymności*, dz. cyt.

na refleksyjności, autonomii i dialogu⁴⁵. Refleksyjność może zmieniać warunki działania i funkcjonowanie człowieka w świecie, ale także pojmowanie swojego losu.

Potrzeba budowania „otwartej tożsamości” - konstruowanie biografii refleksyjnej

Zdolność do autorefleksji staje się ważną umiejętnością pozwalającą na samookreślenie, na rozwiązanie dylematów dotyczących tożsamości, na zaangażowanie się w relacje oparte na otwartości i zaufaniu. Giddens stwierdza, że budowanie tożsamości staje się prywatnym programem, opartym na wyborze spójnych, ale ciągle rewidowanych biograficznych narracji, co zachodzi w kontekście złożonych zmian kulturowych. Tożsamość jest według niego „projektem refleksyjnym”, co oznacza, że „jesteśmy nie tym, czym jesteśmy, ale tym, co z siebie zrobimy”⁴⁶. Tożsamość jednostki jako spójna całość, zdaniem autora, zakłada narrację, która musi stać się jawna. Prowadzenie dziennika i pracowanie nad autobiografią to główne zalecenia mające na celu pomóc w utrzymaniu zintegrowanego poczucia „ja”. Autobiografia jednostki jest pewnego rodzaju interpretacją doświadczeń, pozwala na ich uporządkowanie, opiera się na twórczej aktywności jednostki i posiadaniu własnego pomysłu na to, jak chce żyć, na dokonywanie wyboru spośród wielu opcji. Powstający refleksyjny projekt „ja”, podstawa życia w społeczeństwie posttradycyjnym, wymaga przede wszystkim autonomii emocjonalnej⁴⁷. W tym kontekście, kiedy człowiek nie ma wzorców na temat zachowań w określonych sytuacjach, pojawia się konieczność dokonywania własnych wyborów postępowania i radzenia sobie „z obfitością możliwości oferowaną przez każdy niemal aspekt życia”⁴⁸. Dokonywanie wyborów wytwarza autonomię, ale także możliwość zagubienia, niepewność i zagraża poczuciu bezpieczeństwa opierającego się na rutynowym porządku zdarzeń i aktywności. Wiąże się także z tym, że człowiek podejmuje inicjatywę w stosunku do tego, kim chce być, kim chciałby się stać. Tożsamość ujmowana jest przez jednostkę w kategorii jej biografii⁴⁹. Marcia, w odpowiedzi na problemy związane z przemianami życia, proponuje koncepcję „otwartej tożsamości”, rozumianej procesualnie, która nie jest jednoznacznie określoną strukturą⁵⁰. Tożsamość traktuje jako proces związany z ciągłym stawaniem się, poszukiwaniem i poszukiwaniem siebie. Tożsamość rozumiana jako proces kształtuje się w czasie, jej stabilność jest określana poprzez tworzenie własnej historii życia. Człowiek uczy się nowych sposobów działania i interpretacji, konstruując własną opowieść o sobie i swoim życiu. Rekonstruowana historia życia to nie tylko porządkowanie przeszłości, ale także załączek przyszłych przeżyć, odkrywanie nowych możliwości i znaczeń, tworzenie „ja” przyszłego. Narracyjne ujęcie tożsamo-

⁴⁵ S. Lash, *Refleksyjność i jej sobowtóry...*, dz. cyt., s. 261.

⁴⁶ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 105.

⁴⁷ A. Giddens, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, dz. cyt. s. 101.

⁴⁸ Tamże, s. 102.

⁴⁹ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 318.

⁵⁰ J. E. Marcia, *Identity diffusion differentiated*, [w:] M. A. Luszcz, T. Nettlebeck (red.), *Psychological Development across the Life-Span*, Elsevier, 1998.

ści zakłada, że jest ona otwarta i niedokończona, rozwija się w czasie wraz z historią biograficzną jednostki. Zatem wydarzenia i doświadczenia interpretowane różnie na różnych etapach życia nabierają nowych znaczeń i wartości⁵¹. Jednostka, która poprzez osobistą narrację może uwolnić się od kolektywnych wzorów „normalnego życia” czy „normalnej biografii”, staje się **twórcą swojego życia**⁵².

Nieuchronność zmiany charakteryzującej życie w globalnym społeczeństwie łączy się z tym, że człowiek jest zmuszony do poszukiwania ciągle nowych dróg spełnienia i czerpania satysfakcji z życia. Pojawiające się nieprzewidywalne wydarzenia, na które jednostka często nie ma wpływu i których nie może kontrolować, wymagają od niej podejmowania refleksji nad własną biografią po to, aby na podstawie tych nieoczekiwanych doświadczeń mogła uczyć się nowych zachowań, umiejętności i postaw⁵³. Beck podkreśla znaczenie „**indywidualizacji**”, która jego zdaniem nie oznacza atomizacji, izolacji, samotności czy zaniku więzi społecznych, ale łączy się z indywidualnym konstruowaniem, inscenizowaniem i komponowaniem biografii. Jak pisze Beck: „człowiek staje się sam dla siebie jednostką reprodukcją przeżywanego świata rzeczywistości społecznej”⁵⁴. Wiąże się zatem z nowym typem postępowania i organizowania życia, który „postrzega jednostkę jako aktywny podmiot, projektanta, manipulatora i reżysera swojej biografii, tożsamości, sieci społecznych, obiektów zaangażowania i przekonań”⁵⁵. Indywidualizacja wiąże się z powstaniem nowych współzależności, również o charakterze globalnym. Nie wynika jednak ze swobodnych decyzji jednostek, ludzie są, zdaniem autora, skazani na indywidualizację. Jest ona zatem przymusem, koniecznością wprowadzającą wymóg planowania kolejnych faz życia⁵⁶. Indywidualizacja oznacza, że standardowa biografia staje się wybraną, biografią „zrób to sam” lub inaczej „biografią refleksyjną”⁵⁷. Zdaniem Becka indywidualizacja oznacza, że biografię trzeba stworzyć, gdyż indywidualne życiorysy stają się coraz bardziej „**samorefleksywne**”. Przekształcają się z biografii wyznaczonych przez społeczeństwo w biografie tworzone przez same jednostki.

Określenie codzienności wymaga refleksyjnego tworzenia projektu własnej tożsamości, ale także projektu biografii. W tym procesie znaczenie ma bycie twórczym, otwartym i elastycznym. Według Keuppa w kształtowaniu udanego życia doniosłą rolę pełni cecha

⁵¹ H. Keupp (red.), *Identitätskonstruktionen. Das Patchwork der Identitäten in Spätmoderne*, Reinbek, 1999; J. Straub, *Erzählung, Identität and historisches Bewußtsein. Die psychologische Konstruktion von Zeit and Geschichte*, Frankfurt am Main, 1998.

⁵² U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2002; por. K. Lasocińska, *Znaczenie odpowiedzialności w biografjach twórczych. Projektowanie własnego życia*, „Civitas Hominibus. Rocznik Filozoficzno-Społeczny”, 2009, nr 4; por. K. Lasocińska, *Kamouflaż jako możliwość odkrywania nowych aspektów swojego „ja” w perspektywie własnej biografii*, [w:] W. Karolak, B. Kaczorowska (red.), *Arteterapia w medycynie i edukacji*, Łódź: Wydawnictwo AHE, 2008.

⁵³ P. Dominicé, *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Łódź: Wydawnictwo WSHE, 2006.

⁵⁴ U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka...*, dz. cyt., s. 196.

⁵⁵ U. Beck, *Ponowne odkrycie polityki...*, dz. cyt., s. 28–29.

⁵⁶ Tamże, s. 27–29.

⁵⁷ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, dz. cyt.; S. Lash, *Sociology of Postmodernism*, London: Routledge, 1990; S. Lash, J. Friedman (red.), *Modernity and Identity*, Oxford: Blackwell, 1992.

nazywana „tolerancją dla wieloznaczności”, gdyż coraz ważniejsza staje się umiejętność tworzenia własnego życia w warunkach zmiany, nieokreśloności i paradoksu. Oznacza to radzenie sobie z antynomią, gotowość do pozytywnej konfrontacji z niepewnością, wyrozumiałość dla sprzeczności i niejednoznaczności⁵⁸.

W związku z przemianami indywidualnych biografii można uznać, że wzrasta zapotrzebowania człowieka na kreatywność. W ujęciu biograficznym potrzeba bycia twórczym wynika z próby poszukiwania samego siebie, radzenia sobie z brakiem stabilizacji. Umożliwia zatem osiągnięcie poczucia bezpieczeństwa w coraz bardziej nieprzewidywalnej rzeczywistości, jak również staje się źródłem i podstawą samookreślenia.

Kreatywność, elastyczność, zaufanie a osiągnięcie bezpieczeństwa ontologicznego

Nieprzewidywalność zdarzeń prowadzi do wzrostu poczucia niepewności wynikającej z nieustannego braku stabilizacji. W związku z tym Giddens, analizując sytuację współczesnego człowieka, podkreśla znaczenie osiągania poczucia „**bezpieczeństwa ontologicznego**”. Stanowi ono ważny aspekt życia codziennego, można powiedzieć, że staje się wyzwaniem globalnej rzeczywistości⁵⁹. W rozważaniach nad bezpieczeństwem ontologicznym inspirację dla Giddensa stanowiła koncepcja E. Eriksona, który twierdzi, że budowanie podstawowej ufności jest wyjściowym punktem rozwoju jednostkowego oraz społecznego, a także tworzenia własnej osobowości. Zdaniem Eriksona ufność (*basic trust*) stanowi bazę tworzenia tożsamości człowieka, ale także wpływa na jego społeczne funkcjonowanie. Ufność ta, jak pisze L. Witkowski, „to nieredukowana do samowiedzy kondycja egzystencjalna, pozwalająca oczekiwać i spodziewać się dającej minimum komfortu interakcji z najbliższym otoczeniem”⁶⁰. Pozwala ona, wedle koncepcji eriksonowskiej, na ufanie samemu sobie i uważanie siebie za wystarczająco zasługującego na ufność⁶¹. Według Giddensa zaufanie (*trust*) opiera się na zawierzeniu, które równoważy niewiedzę lub brak informacji. Natomiast bezpieczeństwo ontologiczne to inaczej poczucie trwania porządku zdarzeń wykraczających poza obszar bezpośrednio doświadczenia jednostki⁶². Stanowi ono warunek radzenia sobie w rozmaitych sytuacjach życiowych. Jednym słowem daje możliwość udzielania sobie samemu odpowiedzi na pytania, które zadaje samo życie⁶³.

Analizując znaczenie uzyskiwania poczucia bezpieczeństwa ontologicznego, istotną wartość przypisuje Giddens kreatywności, którą również ujmuje w aspekcie biograficznym. Jest to zdolność do działania i myślenia w sposób nowy w stosunku do uprzed-

⁵⁸ H. Keupp, dz. cyt., s. 280.

⁵⁹ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 51.

⁶⁰ L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w ciągu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1989, s. 129.

⁶¹ E. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*, Poznań: Zysk i S-ka, 2004, s. 55.

⁶² A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 314–318.

⁶³ Tamże, s. 67.

nio ustanowionych wzorów, ściśle powiązana z podstawowym zaufaniem. Twórczość i kreatywność rozumiane są zatem jako „indywidualne wycieczki w nieznanie oparte na zaufaniu we własne siły”⁶⁴. Łączy się zatem z umiejętnością odnajdywania się w sytuacjach niedookreślonych, niepewnych, naznaczonych ryzykiem. Natomiast podstawowe zaufanie wiąże się z oswojeniem potencjalnych lęków i traktowaniem ich nie jako zagrożeń, ale jako szans lub wyzwania⁶⁵. Giddens stwierdza też, że podstawowe zaufanie zakłada świadomość potencjalnej straty, pozwala na przyjmowanie odstępstw od normy, reguły, gdyż nie są one traktowane jako potencjalne zagrożenia. Zaufanie to rozumiane jest jako wewnętrznie zgeneralizowane poczucie bezpieczeństwa, wiara w otoczenie społeczne, a jednocześnie zdolność ufania samemu sobie, co pozwala na podejmowanie swobodnych decyzji o wchodzeniu w sytuacje ryzykowne i niepewne z przekonaniem o możliwości poradzenia sobie z nimi⁶⁶. H. Mamzer, analizując koncepcję Giddensa stwierdza, że niebagatelną rolę w wykształceniu kompetencji pozwalających na adaptację do nowych, zmieniających się wymogów sytuacyjnych i utrzymanie poczucia bezpieczeństwa ontologicznego posiada dostęp do samowiedzy. Zdaniem autorki człowiek uzyskuje ją przede wszystkim w **doświadczeniach granicznych**, transgresyjnych, które umożliwiają rozwijanie wiedzy podmiotu o samym sobie. Jednocześnie zaufanie kształtujące się pod wpływem tych doświadczeń stanowi kompetencję pozwalającą na radzenie sobie ze zmiennym kontekstem społeczno-kulturowym w taki sposób, że jednostka jest w stanie działać efektywnie⁶⁷.

W obliczu nieuchronnych przemian życiowych, które nie są często ani planowane, ani oczekiwane, wartością staje się kształtowanie postawy twórczej zakładającej elastyczność osoby wobec różnych okoliczności życiowych. Pomysł na własne życie związany jest również z pomysłem na samego siebie, na określenie własnego „ja”. Większa elastyczność, jak pisze Bauman, stanowi jedyne lekarstwo na niepewność wynikającą z życia w nieprzewidywalnym świecie⁶⁸. Elastyczność łączy się z refleksyjnością i kreatywnością, otwartością na ryzyko, ale także z gotowością na ponoszenie strat.

Podsumowanie

W sytuacji „społecznego nasycenia”, jakie pojawia się wraz z postępowaniem technologicznym, globalizacją i mobilnością, człowiek musi dokonywać nieustannych wyborów siebie. Odchodzenie od tradycji przyczynia się do tego, że zaburzone zostaje doświadczanie pewnej stałości, dające oparcie i poczucie przynależności. Narastająca niepewność i niestabilność wykluczają kontrolę, zakłócają rutynowy porządek życia, utrudniając przewidywanie efektów zdarzeń, przedsięwzięć czy planów.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ L. Witkowski, dz. cyt., s. 29.

⁶⁶ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 139.

⁶⁷ H. Mamzer, dz. cyt., s. 160.

⁶⁸ Z. Bauman, *Płynne czasy...*, dz. cyt., s. 20.

Zachodzące zmiany wymagają własnych rozstrzygnięć, nie ma określonych wskazówek, jak rozwiązywać bieżące problemy, dlatego znaczenia nabiera refleksyjne podejście do sytuacji i doświadczeń życiowych. Refleksyjność pozwala dokonywać wyboru samego siebie i określać kierunki dalszych działań. Refleksyjność i samowiedza rozwijają się w sytuacjach granicznych, transgresyjnych, pozwalających na poszukiwanie nowego porządku i interpretacji zdarzeń. Nagłe zmiany, nazywane przez Giddensa **momentami przelomowymi**, wymagają zaangażowania, przebudowania planów, ponownego samookreślenia⁶⁹. Wykluczają dystans i brak zaangażowania, są odległe doświadczeniom za pośrednictwem, które często coraz bardziej wypełniają czas ludzkiego życia. Uczenie się z doświadczeń życiowych, kształtowanie własnej opowieści o życiu poprzez autokreację narracji życiowych, pomaga w osiąganiu poczucia spójności, w dokonywaniu świadomego wyboru własnego „ja”. Pozwala odnajdywać się wśród różnorodności informacji, ofert, zaproszeń i kontaktów. Ułatwia bardziej trafne wykorzystanie różnych możliwości, jakie niesie coraz bardziej złożona i wieloznaczna rzeczywistość.

Codziennie doświadczenia życiowe człowieka wiążą się z tym, że nieprzewidywalne wydarzenia rozbijają wszelką rutynę i schemat. Stają się zatem coraz bardziej zróżnicowane i łączą się z możliwościami organizowania w różny sposób własnej biografii, wyboru stylu życia, rozwiązywania trudności życiowych. Obecność mediów wprowadza dodatkowe bodźce, pozwala angażować się w odległe sprawy i wydarzenia. Charakterystyczna staje się nieprzewidywalność i ryzyko, na które nie ma się wpływu i nie można zachować nad nim kontroli. Bliskie staje się porównanie sytuacji współczesnego człowieka do bycia w nieustannej podróży. Wiąże się to często z koniecznością lub potrzebą przemieszczania się, poprzez zmiany miejsca zamieszkania i pracy czy poprzez coraz większą popularność turystyki zagranicznej⁷⁰. Metafora podróży odnosi się także do możliwości podejmowania podróży wirtualnej, poznawania ludzi czy miejsc bez potrzeby fizycznego przemieszczania. Natomiast porównanie życia codziennego „do bycia w sieci” podkreśla globalne powiązanie ludzi, zdarzeń czy informacji.

Wprowadzona zatem w tytule artykułu metafora „niecodziennej codzienności” odwołuje się do doświadczeń związanych z globalizacją. Podkreśla brak rutyny i możliwości kontroli wobec codziennych zdarzeń, co sprawia, że stają się niezwykłe, zaskakujące i niepowtarzalne. Wskazuje rolę kreatywności, bycia twórczym, możliwości różnych sposobów autoekspresji. Przedmiotem twórczego projektu staje się własne „ja”, własna historia życia, projekt przyszłości oraz relacji z innymi. W tym kontekście ważną kompetencją, którą należy rozwijać, aby adekwatnie radzić sobie w globalnym świecie jest zaufanie pozwalające polegać na samym sobie, wynikające z poczucia, że jednostka da radę odnaleźć się w różnych nowych sytuacjach. Trudno jest wszakże jednoznacznie wskazać, co może być podstawą tej wewnętrznej ufności.

⁶⁹ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, dz. cyt., s. 315.

⁷⁰ J. Urry, *Spojrzenie turysty*, Warszawa: PWN, 2007.

Bibliografia

- Bauman Z., *Etyka ponowoczesna*, Warszawa: PWN, 1996.
- Bauman Z., *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2007.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2002.
- Beck U., *Ponowne odkrycie polityki: przyczynek do teorii modernizacji refleksyjnej*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.
- Beck U., Giddens A., Lash S., *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.
- Braidotti R., *Nomadyczne podmioty*, „Teksty Drugie”, 2007.
- Castells M., *Spółczesność sieci*, Warszawa: PWN, 2007.
- Deleuze G., Guattari F., *Traktat o nomadologii: maszyna wojenna*, „Colloquia Communia”, 1988, nr 1–3.
- Dominicé P., *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Łódź: Wydawnictwo WSHE, 2006.
- Erikson E., *Identity, Youth and Crisis*, New York: Norton, 1968.
- Erikson E., *Tożsamość a cykl życia*, Poznań: Zysk i S-ka, 2004.
- Gergen K., *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*, Warszawa: PWN, 2009.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: PWN, 2001.
- Giddens A., *Przemiany intymności*, Warszawa: PWN, 2006.
- Giddens A., *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.
- Keupp H. (red.), *Identitätskonstruktionen. Das Patchwork der Identitäten in Spätmoderne*, Reinbek, 1999.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988.
- Lash S., *Sociology of Postmodernism*, London: Routledge, 1990.
- Lash S., *Refleksyjność i jej sobowtóry: struktura, estetyka, wspólnota*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa: PWN, 2009.
- Lash S., Friedman J. (red.), *Modernity and Identity*, Oxford: Blackwell, 1992.
- Lasocińska K., *Kamuflaż jako możliwość odkrywania nowych aspektów swojego „ja” w perspektywie własnej biografii*, [w:] W. Karolak, B. Kaczorowska (red.), *Arteterpia w medycynie i edukacji*, Łódź: Wydawnictwo AHE, 2008.
- Lasocińska K., *Znaczenie odpowiedzialności w biografiiach twórczych. Projektowanie własnego życia*, „Civitas Hominiibus. Rocznik Filozoficzno-Społeczny”, 2009, nr 4.
- Mamzer H., *Poczucie bezpieczeństwa ontologicznego. Uwarunkowania społeczno-kulturowe*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2008.
- Marcia J. E., *Identity diffusion differentiated*, [w:] M. A. Luszcz, T. Nettlebeck (red.), *Psychological Development across the Life-Span*, Elsevier, 1998.

Murdoch J., *Actor-networks and the evolution of economic forms: combining description and explanation in theories of regulation, flexible specialization and networks*, "Environment and Planning", 1995.

Reeves B., Nass C., *Media i ludzie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000.

Rosińska Z., *Blaustein. Koncepcja odbioru mediów*, Warszawa: Prószyński i S-ka, 2001.

Sobol E. (red.), *Nowy Słownik Języka Polskiego*, Warszawa: PWN, 2002.

Sontag S., *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1999.

Straub J., *Erzählung, Identität and historisches Bewußtein. Die psychologische Konstruktion von Zeit and Geschichte*, Frankfurt am Main, 1998.

Urry J., *Spojrzenie turysty*, Warszawa: PWN, 2007.

Urry J., *Socjologia mobilności*, Warszawa: PWN, 2009.

Virilio P., *Prędkość i polityka*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2008.

Witkowski L., *Rozwój i tożsamość w ciągu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1989.